CBOS
Centrum Badania Opinii Społecznej

KOMUNIKAT Z **BADAŃ**

ISSN 2353-5822

Nr 116/2017

Polacy kontra kleszcze

Wrzesień 2017

Przedruk i rozpowszechnianie tej publikacji w całości dozwolone wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie fragmentów oraz danych empirycznych wymaga podania źródła

20 lat Fundacji CBOS
1997–2017

Od 11 kwietnia 1997 r., od wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej, **CBOS DZIAŁA JAKO FUNDACJA.**

Dwadzieścia lat w życiu politycznym, społecznym i w życiu fundacji to dużo. Wiele się przez ten czas zdarzyło.

CBOS ZREALIZOWAŁ

836
badań

REZULTATY BADAŃ STATUTOWYCH UDOSTĘPNILIŚMY SPOŁECZEŃSTWU, MEDIOM, INSTYTUCJOM PUBLICZNYM I ORGANOM PAŃSTWOWYM W POSTACI

3735
komunikatów

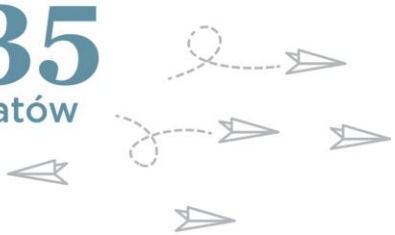

PRACOWAŁO DLA NAS

3600
ankieterów

PRZEBADALIŚMY PONAD

1 000 000
respondentów

Naszym czytelnikom, naszym respondentom i sobie życzymy kolejnych lat owocnych i inspirujących badań, upowszechniania płynącej z nich wiedzy o społeczeństwie, a także popularyzacji dorobku fundacji CBOS.

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
http://www.cbos.pl
(48 22) 629 35 69

POLACY O KLESZCZACH

sonda i opinie w mediach społecznościowych

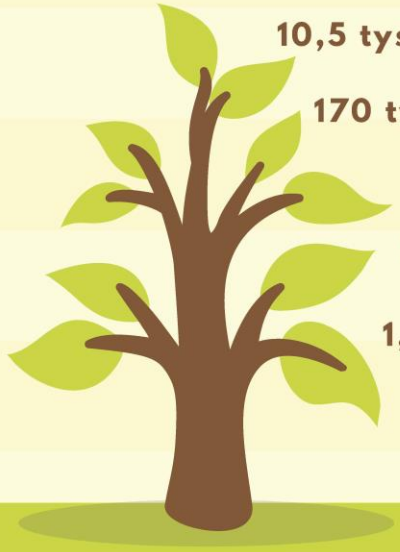

10,5 tys. publikacji w mediach społecznościowych

170 tys. interakcji
w tym 60 tys. udostępnień

34,8 mln potencjalnych odbiorców

1,5 tys. materiałów o boreliozie

MIEJSCA DYSKUSJI:

52% Facebook

22% portale

7% Twitter

9% forum

13% Polaków
zostało w tym sezonie ugryzionych przez kleszcza

96% osób
nie szczepiło się na choroby przenoszone przez kleszcze

Gdyby ugryzł mnie kleszcz...

A czy potrafił(a)by Pan(i) bezpiecznie usunąć kleszcza?

36% Próbował(a)bym sam(a) go usunąć

Poprosił(a)bym o pomoc kogoś z mojego otoczenia **15%**

Udał(a)bym się do lekarza lub gabinetu zabiegowego, żeby go usunąć **47%**

CBOS

IMM

Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia" (327) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face to face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 17–24 sierpnia 2017 roku na liczącej 1009 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski. Monitoring internetu i mediów społecznościowych IMM z okresu 1.07.2017 - 31.08.2017 roku pod kątem frazy kleszcze oraz analiza kontekstu.

Kleszcz – niewielki pajęczak mogący spowodować niewspółmierne do swej wielkości szkody dla ludzkiego organizmu – od lat występuje w roli niechcianego wakacyjnego towarzysza Polaków. Kwestie zagrożeń związanych z ugryzieniem przez kleszcza są obecne w przestrzeni publicznej od lat, w ostatnim czasie stały się jednak problemem szczególnie eksponowanym. Świadczy o tym choćby statystyka wyszukiwań frazy 'kleszcze' w najpopularniejszej w Polsce wyszukiwarce internetowej google.pl.

CBOS

RYS. 1. Statystyka wyszukiwań frazy 'kleszcze' w google.pl*

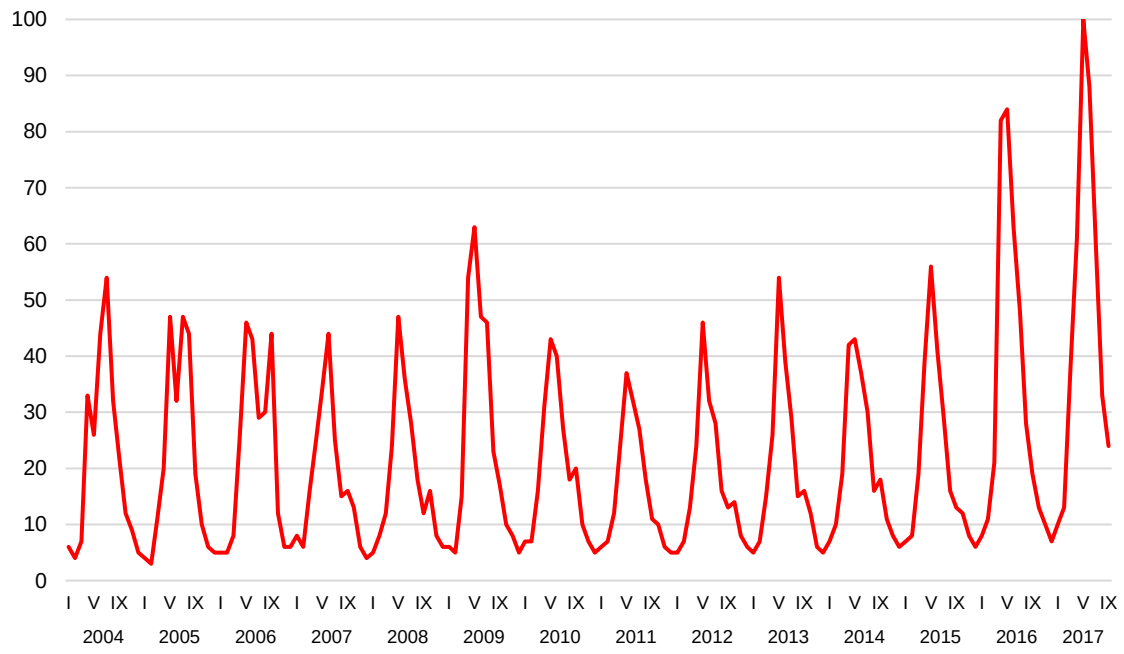

* Relacja liczby wyszukiwań w danym miesiącu do liczby wyszukiwań w miesiącu, w którym dane hasło było wyszukiwane najczęściej (maj 2017).

Statystyka wyszukiwań w internecie pokazuje, że zainteresowanie problematyką kleszczy systematycznie rosło, by w maju 2017 roku osiągnąć najwyższy z dotychczas notowanych poziom. Jednocześnie wyraźnie widoczny jest sezonowy charakter tego zjawiska. O kleszczach przypominamy sobie najczęściej na wiosnę, w okresie przedurlopowym – największa popularność wyszukiwań frazy 'kleszcze' przypada na kwiecień i maj.

Obecność w przestrzeni publicznej problematyki zagrożeń związanych z ugryzieniem przez kleszcza koresponduje z realnym niebezpieczeństwem stwarzanym przez pajęczaki. Z danych Państwowego Zakładu Higieny (Pracownia Monitorowania i Analizy Sytuacji Epidemiologicznej)[1] wynika, że liczba potwierdzonych zachorowań na boreliozę systematycznie rośnie. W ciągu ostatnich dwóch dekad liczba zarejestrowanych przypadków boreliozy zwiększyła się blisko trzydziestokrotnie. Tylko w roku 2016 zdiagnozowano ją u ponad 21 tys. pacjentów.

CBOS

RYS. 2. Liczba zdiagnozowanych przypadków boreliozy w latach 1996–2016

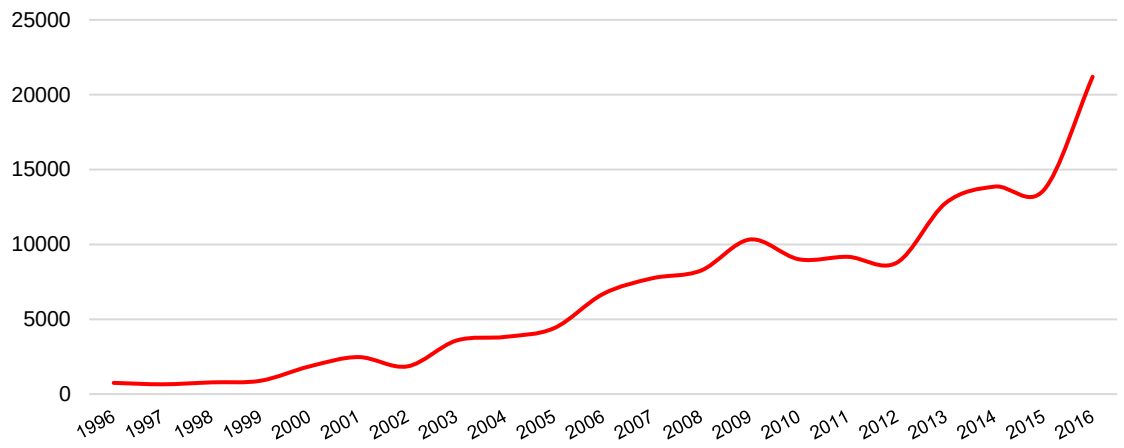

Liczba rozpoznanych przypadków choroby jest oczywiście związana ze świadomością ryzyka związanego z ugryzieniem przez kleszcza. Wiele przypadków nie jest rejestrowanych z braku odpowiedniego rozpoznania, szczególnie, że objawy mogą pojawić się po pewnym czasie. W ostatnich latach wzrost liczby zachorowań ma jednak charakter wręcz skokowy.

W ostatnim sondażu[2] zapytaliśmy Polaków o ich obawy, doświadczenia i działania profilaktyczne związane z zagrożeniem stwarzanym przez kleszcze. Jednocześnie – dzięki współpracy z Instytutem Monitorowania Mediów[3] – dowiedzieliśmy się również, w jaki sposób ta tematyka funkcjonuje w internecie i mediach społecznościowych.

[1] Biuletyny roczne *Choroby zakaźne i zatrucia w Polsce* z lat 1996–2016 (http://wwwold.pzh.gov.pl/oldpage/epimeld/index_p.html#01); dostępne 31.08.2017.

[2] **Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia" (327) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face to face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 17–24 sierpnia 2017 roku na liczącej 1009 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.**

[3] Monitoring internetu i mediów społecznościowych IMM z okresu 1.07.2017 – 31.08.2017 roku pod kątem frazy 'kleszcze' oraz analiza kontekstu.

OBAWY

W celu określenia wagi, jaką Polacy przywiązują do problemu kleszczy, badanych prosiliśmy o oszacowanie ryzyka ugryzienia i prawdopodobieństwa wystąpienia ewentualnych powikłań[4]. Przyjęliśmy, że ocena prawdopodobieństwa wystąpienia ryzyka związanego z kleszczami jest wskaźnikiem stanu świadomości opinii społecznej w tej sprawie i pozwala ocenić, czy zagrożenie jest dostrzegane czy lekceważone.

CBOS

RYS. 3. Ocena ryzyka ugryzienia przez kleszcza i ryzyka zachorowania

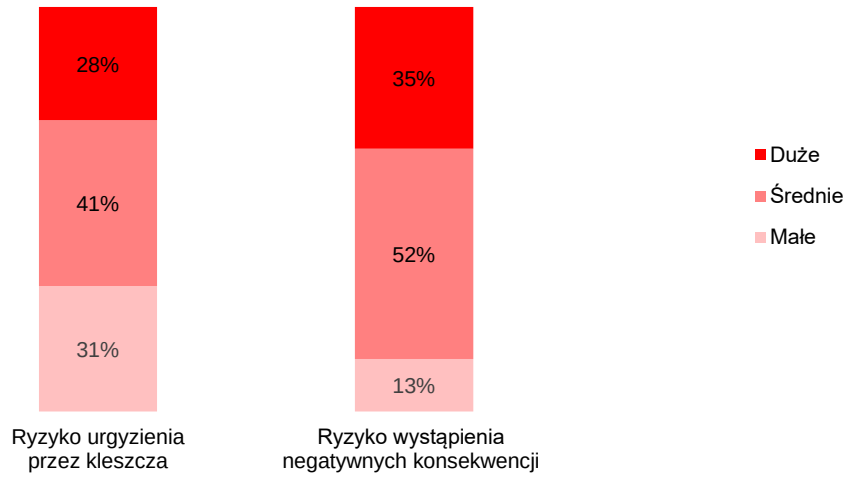

Okazuje się, że tylko mniej więcej co czwarty badany (28%) uważa, że ryzyko, iż zostanie ugryziony przez kleszcza, jest duże. Na ogół respondenci twierdzą, że prawdopodobieństwo wystąpienia tego zdarzenia jest średnie (41%), a mniej więcej co trzeci zupełnie bagatelizuje tego rodzaju ryzyko (31%). Częściej jako duże swoje szanse na spotkanie z kleszczem określają mieszkańcy wsi (33%) i małych miast (34%).

Jako bardziej prawdopodobne niż samo ugryzienie jawi się badanym widmo powikłań mogących wystąpić w jego efekcie. Co prawda, większość respondentów jest zdania, że ryzyko zarażenia się chorobą w przypadku ugryzienia jest średnie (52%), jednak w zasadzie tylko nieliczni uważają je za małe (13%), a więcej niż co trzeci ocenia, że jest wysoce prawdopodobne (35%).

[4] Respondenci dokonywali ocen na dziesięciopunktowej skali, gdzie wartość 1 oznaczała bardzo małe ryzyko, a 10 bardzo duże. Odpowiedzi badanych zostały następnie przekształcone zgodnie z kluczem: wskazanie na skali wartości od 1 do 3 – ryzyko małe; od 4 do 7 – ryzyko średnie; od 8 do 10 – ryzyko duże.

Zestawienie opinii na temat prawdopodobieństwa ugryzienia przez kleszcza z oceną ryzyka wystąpienia powikłań w takim przypadku stanowi syntetyczną miarę poczucia ryzyka związanego z kleszczami.

CBOS

RYS. 4. Poczucia ryzyka ugryzieniem przez kleszcza i zachorowaniem

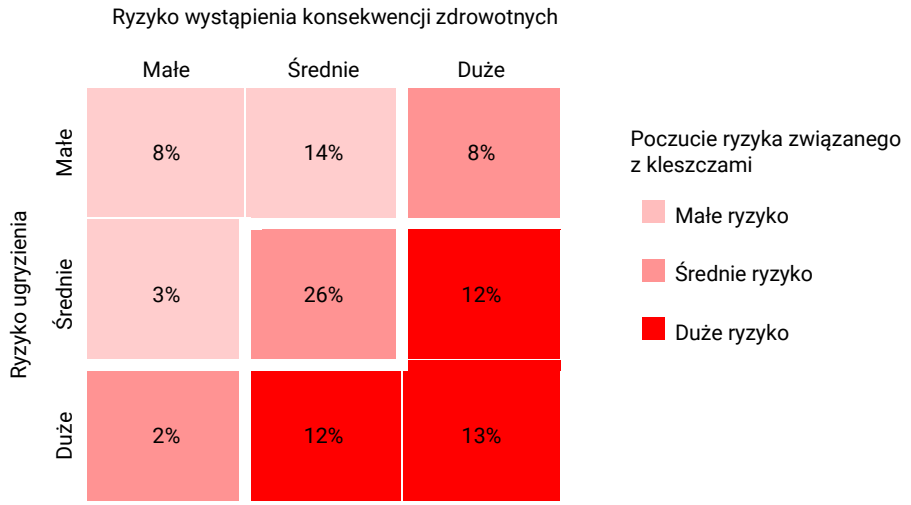

Tak definiowane zagrożenie równie często postrzegane jest jako średnie (36%) i duże (37%), a jedynie co czwarty respondent odbiera je jako małe (25%). Częściej więc postrzegamy problem kleszczy jako znaczący, niż jesteśmy skłonni go bagatelizować.

DOŚWIADCZENIA I PROFILAKTYKA

Ugryzienia przez kleszcza doświadczył co drugi dorosły Polak (51%), przy czym mniej więcej co ósmego (13%) spotkało to w ostatnim sezonie wiosenno-letnim. Kontakt z pajęczakami częściej mieli mieszkańcy wsi. Blisko co piąty „złapał" kleszcza w tym sezonie (18%), a ponad połowa doświadczyła tego kiedyś w życiu (54%).

RYS. 5. Odsetek badanych ugryzionych przez kleszcza:

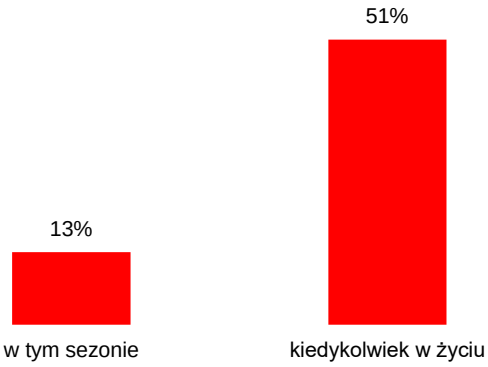

Mimo że ugryzienie przez kleszcza jest doświadczeniem znaczącej części Polaków, jedynie nieliczni decydują się na badanie na obecność chorób odkleszczowych. Tylko 17% tych, którzy doświadczyli ugryzienia (a więc 11% ogółu dorosłych Polaków), kontrolowało kiedykolwiek stan zdrowia pod kątem występowania chorób przenoszonych przez pajęczaki.

Zjawiskiem marginalnym są również szczepienia. Jedynie czterech na stu ankietowanych przyznało, że kiedykolwiek w życiu przyjmowało jakiekolwiek szczepionki na choroby odkleszczowe. Nieco częściej szczepili się najmłodsi respondenci, mieszkańcy miast liczących powyżej 100 tys. mieszkańców i badani z wykształceniem wyższym (por. tabelę aneksową 7).

RYS. 6. Odsetek badanych którzy:

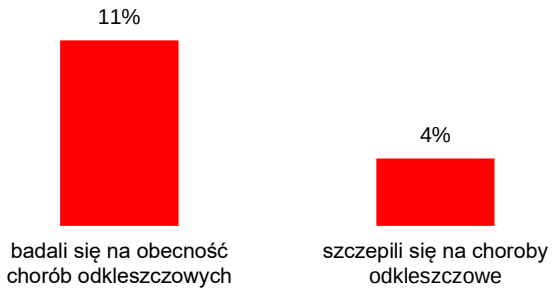

Więcej niż co czwarty respondent (28%) przyznaje, że nie podejmuje żadnych szczególnych kroków mających zabezpieczyć go przed ugryzieniem przez kleszcze. Częściej tego rodzaju niefrasobliwością wykazują się mężczyźni (36%), badani, którzy ukończyli 65 rok życia (34%) oraz mieszkańcy wsi (33%).

CBOS

RYS. 7. Czy odwiedzając miejsca w których mogą być kleszcze, spacerując po lesie czy łące, stara się Pan(i) w jakiś sposób zabezpieczyć?

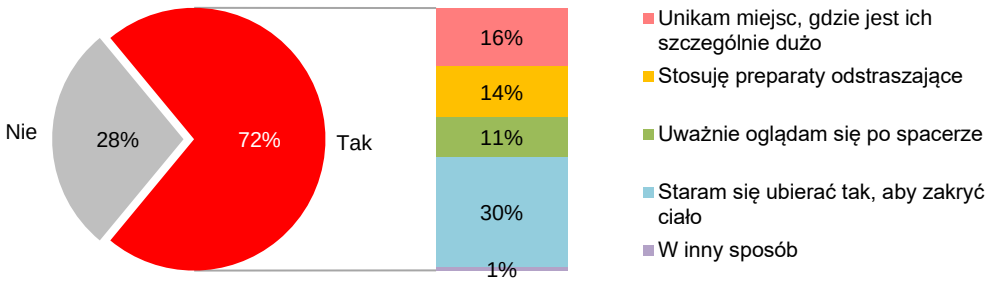

Większość badanych (72%) deklaruje, że stara się w jakiś sposób zabezpieczyć przed ugryzieniem w sytuacji, gdy jest na nie narażona. Najpowszechniej stosowanym zabezpieczeniem jest odpowiedni strój zakrywający całe ciało (30%). Rzadziej respondenci unikają miejsc, w których kleszczy może być szczególnie dużo (16%), stosują preparaty odstraszające (14%) lub oglądają się uważnie po spacerze (11%).

W hipotetycznej sytuacji zauważenia kleszcza na swoim ciele blisko co drugi ankietowany (47%) deklaruje, że udałby się do lekarza lub gabinetu zabiegowego, aby go usunąć. Więcej niż co trzeci badany sam podjąłby się tego zadania (36%), a mniej więcej co siódmy (15%) poprosiłby o pomoc kogoś znajomego.

CBOS

RYS. 8. Gdyby Pana(ią) ugryzł kleszcz, jak by Pan(i) postąpił(a)?

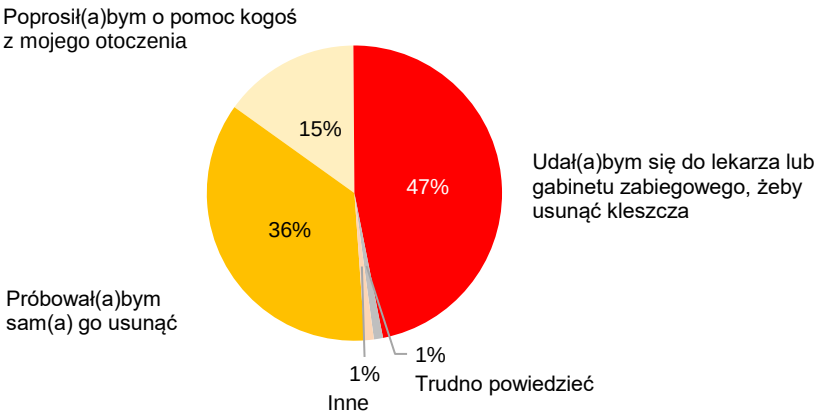

Co prawda, mniej więcej połowa respondentów (52%) deklaruje, że w razie konieczności potrafiłaby usunąć kleszcza, jednak analiza odpowiedzi na pytanie otwarte (a więc takie, na które badani udzielają spontanicznej odpowiedzi, a nie wybierają jej z przedstawionej listy) o to, jak poradziliby sobie z wyjęciem pajęczaka, pokazuje, że część z nich ma jedynie ogólne wyobrażenie o tym, jak postępować, lub zdecydowałoby się na metodę nie całkiem bezpieczną.

CBOS

RYS. 9. Czy w przypadku ugryzienia przez kleszcza potrafił(a)by go Pan(i) bezpiecznie usunąć?

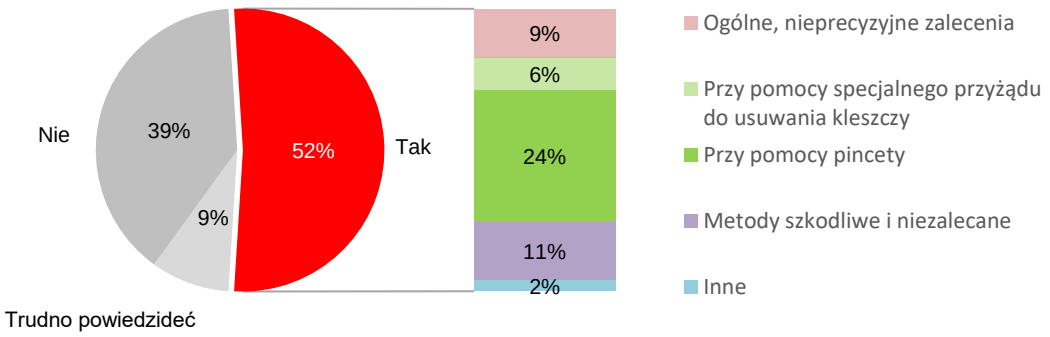

Spośród tych, którzy zadeklarowali, że potrafiliby usunąć kleszcza, mniej więcej połowa użyłaby do tego pincety (24% ogółu badanych), a mniej więcej co dziewiąty (6% ogółu) skorzystałby ze specjalnego przyrządu do usuwania kleszczy. Pozostali udzielili odpowiedzi ogólnych lub wymienili metody niewskazane (wyrywanie palcami, smarowanie tłuszczem itd). Okazuje się więc, że tylko niespełna co trzeci dorosły Polak (30%) umiałby, przynajmniej teoretycznie, bezpiecznie usunąć kleszcza.

ZAGROŻENIE KLESZCZAMI W INTERNECIE I MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH[5]

Okres wiosenno-letni to czas dużej aktywności kleszczy, które roznoszą groźną boreliozę oraz kleszczowe zapalenie mózgu. Najczęściej można na nie trafić w czasie spaceru po lesie lub parku.

[5] Autorem analizy jest Anastasiia Kuzhda, młodszy specjalista ds. PR, Instytut Monitorowania Mediów.

Od lipca do końca sierpnia br. **w mediach społecznościowych pojawiło się ponad 10,5 tys. publikacji na temat kleszczy**. Internauci chętnie dzielili się informacjami oraz włączali się w dyskusje. W badanym okresie odnotowano aż 170 tys. interakcji z publikacjami o kleszczach, z których dużą część stanowiły udostępnienia treści kolejnym odbiorcom (60 tys.).

Głównym forum rozmów o kleszczach jest **Facebook**, ale ważną rolę informacyjną pełnią też **portale internetowe**. O kleszczach od lipca do sierpnia 2017 roku wypowiadano się tam **2,3 tys. razy**. Najczęściej były to informacje o dużym zagrożeniu kleszczami w różnych miastach, o chorobach przenoszonych przez kleszcze, a także **wskazówki, jak prawidłowo usunąć kleszcza**.

Takie informacje miały szansę dotrzeć do ponad 34 mln osób. Publikacjami o największym zasięgu były te autorstwa **Haliny Pilonis** piszącej dla medonet.pl (1,5 mln dotarć), **Arkadiusza Jastrzębskiego** w o2.pl (360 tys. dotarć) oraz **Moniki Szuszek** w portal.abczdrowie.pl (40 tys. dotarć). Wszystkie artykuły dotyczyły coraz większej liczby przypadków boreliozy.

Na temat przenoszonej przez kleszcze **boreliozy** w mediach pojawiło się **1,5 tys. materiałów**, które wywołały 12,5 tys. interakcji. Informacje na temat boreliozy były często udostępniane oraz komentowane.

W mediach społecznościowych Polacy codziennie zamieszczają kilka tysięcy komentarzy lub pytań ze wszystkich dziedzin życia, a wśród nich są także pytania dotyczące szczepień przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu. W porównaniu z innymi zagadnieniami, jest ich jednak niewiele. Od lipca do końca sierpnia Polacy w ogólnodostępnych wpisach **pytali o szczepienia zaledwie 350 razy**.

Z analizy IMM wynika, że większość publikacji na temat kleszczy miała wydźwięk neutralny (84%).

Artykuły o negatywnym wydźwięku ostrzegały przed atakami kleszczy w różnych miastach, informowały o liczbach osób, które już zostały pogryzione przez kleszcze, o coraz większej liczbie przypadków zakażenia boreliozą oraz braku szczepionek na tę chorobę.

★★★

Badani na ogół uważają, iż bardziej prawdopodobne jest zarażenie się chorobą odkleszczową w przypadku ugryzienia niż sam fakt jego wystąpienia. Biorąc pod uwagę coraz liczniejsze występowanie kleszczy, również w miejscach, w których dotychczas nie występowały, może to negatywnie wpływać na podejmowanie działań profilaktycznych mających zabezpieczyć przed ewentualnym ugryzieniem.

Mimo że doświadczenie „złapania" kleszcza należy uznać za powszechne – kontakt z pajęczakiem miał mniej więcej co drugi Polak, przy czym blisko co ósmy został pogryziony w tym sezonie - tylko nieliczni badają się w kierunku chorób odkleszczowych czy też poddają się profilaktycznie szczepieniom.

Do zjawisk pozytywnych należy zaliczyć to, że większość badanych zabezpiecza się w jakiś sposób odwiedzając miejsca, w których spodziewają się kleszczy. Wydaje się jednak, że nie do końca wiedzą, jak postępować w przypadku ugryzienia. Mniej więcej połowa deklaruje, że w takiej sytuacji skierowałaby swe pierwsze kroki do lekarza, a tylko co trzeci potrafi opisać zalecany i bezpieczny sposób usunięcia pajęczaka z ciała.

W okresie letnim w mediach społecznościowych dziennie pojawiało się niemal 200 wzmianek o kleszczach. Świadczy to o dużym zainteresowaniu internautów, którzy nie tylko szukają w sieci porad, jak ustrzec się przed kleszczami, ale również udostępniają szeroko treści z portali – np. o tym, jak prawidłowo usunąć kleszcza. Z analizy monitoringu mediów społecznościowych wynika jednocześnie, że mimo dużej popularności tej tematyki i widocznego zaangażowania użytkowników w dyskusję dotyczącą zagrożeń związanych ugryzieniami przez kleszcze, zainteresowanie szczepionkami przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu jest bardzo niewielkie – pytania o taką formę zabezpieczenia pojawiały się tylko sporadycznie.

Opracowali

Marcin Herrmann i Anastasiia Kuzhda